

Zbigniew Nowacki

Zakład Karny w Pińczowie

Czas izolacji więziennej a podatność skazanych na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych oraz odwołujące się do konformizmu

Abstrakt: Praca dotyczy problemu podatności skazanych mężczyzn nieuczestniczących w podkulturze grypserkiej na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych oraz odwołujące się do konformizmu. Przeprowadzono badanie mające na celu udzielenie odpowiedzi na pytanie: Czy istnieje związek między czasem izolacji więziennej a podatnością skazanych na manipulacje? Do badania podatności na manipulacje posłużono się autorską ankietą. Zbadano skazanych przebywających pierwszy raz w izolacji więziennej oraz przebywających w niej kolejny raz (N = 203). Zgodnie z przypuszczeniem, wraz z czasem izolacji więziennej skazanych pierwszy raz, wzrastała ich podatność na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych (N = 116). Również zgodnie z oczekiwaniem, wraz z czasem izolacji skazanych kolejny raz zmniejszała się ich podatność na manipulacje odwołujące się do konformizmu (N = 87). **Słowa kluczowe:** podatność na manipulacje, izolacja więzienna, deprecjacja innych, konformizm.

Manipulacja

Słowo „manipulacja” posiada dość szeroki zakres znaczeniowy. W niniejszej pracy rozpoznawanie manipulacji odnosi się do najrozleglejszego obszaru znaczeniowego tego terminu, tj. do oddziaływań na zachowania ludzi. Powszechnie nadaje się pejoratywny charakter zachowaniom stanowiącym desygnaty zbioru zachowań

określanych tym pojęciem. Określenie manipulacja po raz pierwszy zostało użyte w 1864 r. na określenie nieuczciwych zachowań mających na celu wpływanie na wyborców¹. Natomiast z kategorią zachowań mających na celu nieuczciwe wpływanie na innych człowiek spotkał się zdecydowanie wcześniej. Wiele wskazuje również, że z manipulacją spotykamy się częściej niż przypuszczamy. Przykładem na poparcie powyższego stwierdzenia może być choćby posługiwanie się komunikatem, w którym wykorzystujemy jedynie część posiadanej wiedzy. W konsekwencji możemy wpłynąć na zachowanie (a także myślenie, uczucia, postawy) odbiorcy informacji. Osobną kwestią jest to, czy było to naszym celem. Możemy bowiem świadomie formułować przekaz perswazyjny, aby uzyskać oczekiwany efekt, np. określone zachowanie. Może też być zupełnie inaczej – wybiórczy komunikat jest efektem zupełnie niezamierzonym. Warto także zwrócić uwagę na potencjalne skutki postrzegania przez odbiorcę nadawcy takiego komunikatu. Może się bowiem okazać, że odbiorca komunikatu przypisze nadawcy nikczemne intencje, np. że chciał go oszukać. Selektywne posługiwanie się informacją może zostać odebrane jako próba manipulacji. Nadanie zachowaniu takiej konotacji zakłóca relacje, przyczyniając się tym samym do osłabienia zaufania. O tym, że ludzie nie darzą się zbyt wielkim zaufaniem świadczą wyniki badań w różnych kulturach. Społeczeństwo polskie charakteryzują wyjątkowo wysokie wskaźniki nieufności społecznej². Kolejna sprawa, to kwestia rzeczywistych intencji. Przecież nie każde zachowanie wykorzystujące pewien fragment posiadanej wiedzy jest manipulacją. Zaznacza się tutaj nieostry charakter tego terminu.

Warto zaznaczyć się ze sposobami definiowania kluczowego terminu opracowania. Na przykład, Andrzej Zwoliński podaje: „Manipulacja to działanie jednego człowieka lub grupy (czy instytucji) adresowane do innych, w wyniku którego inni bezwiednie realizują cele pomyślane i zamierzone przez manipulatorów”³. Natomiast Michał Szulczewski o tych zachowaniach pisze: „Manipulacja to poczynania skryte, zakulisowe, podstępne, kręactwo, wykorzystywanie czyjejś niewiedzy lub naiwności, chytne rozgrywanie istoty sprawy ukrytej za parawanem pozorów z zamiarem wyciągnięcia dla siebie maksymalnej korzyści cudzym kosztem”⁴. Zaś Wiesław Łukaszewski sądzi, że: „Manipulacja jest powodowaniem innym człowiekiem. Człowiek będący przedmiotem manipulacji na ogół nie zdaje sobie sprawy ze swej instrumentalności. Rzecz bowiem w tym, że manipulacja na ogół zmierza do dyskretnego urzeczowienia innych”⁵. Warto również zwrócić uwagę na sposób postrzegania manipulacji przez Adama Podgóreckiego: „Manipulacja to [...] takie oddziaływanie na wykonawcę, w którym ten mylnie sądzi, że jest sprawcą, nie

¹ A. Grzywa, *Manipulacja. Mechanizmy psychologiczne*, „Mad Graf”, Kraśnik 1997, s. 10.

² W. Łukaszewski i in., *Manipulacja*, Smak Słowa Sopot 2009, s. 38.

³ A. Zwoliński, *Anatomia sekty*, „Gotów”, Kraków 1996, s. 164.

⁴ M. Szulczewski M., *Informacja i współdziałanie*, Książka i Wiedza, Warszawa 1982, s. 45.

⁵ W. Łukaszewski, *Szanse rozwoju osobowości*, Książka i Wiedza, Warszawa 1984, s. 483.

zdając sobie sprawę z tego, że jest środkiem w rękach rzeczywistego sprawcy”⁶. Anna Grzywa pisze wprost: „Manipulowanie jest jednym ze sposobów czy technik oddziaływania, który bywa stosowany przez pewne osoby lub grupy społeczne dla osiągnięcia korzystnych dla siebie celów”⁷.

Realizacja oddziaływań penitencjarnych odbywa się w społecznej i fizycznej przestrzeni więzienia. Powszechnie przyjmuje się, że wpływy społeczne wywierane w obrębie zbiorowości więźniów nie sprzyjają oddziaływaniom penitencjarnym. Można nawet powiedzieć, że w wielu przypadkach są konkurencyjne wobec tych oddziaływań. Dezorientacja nowo przyjętego więźnia, implikowana koniecznością funkcjonowania w zupełnie obcym środowisku, może stanowić pokusę do powodowania innym człowiekiem. Skryte poczynania, zapoczątkowane już w celi przejściowej, mogą ujawniać się w postaci wytycznych dotyczących zachowania więźnia. Uwarunkowania izolacji więziennej powodują, że osobie pozbawionej wolności trudno bronić się przed zabiegami manipulacyjnymi współwięźniów. Jakie to okoliczności? Po pierwsze, człowiek może znaleźć się w sytuacji, w której dotychczasowe sposoby radzenia sobie nie sprawdzają się oraz pojawia się ktoś, kto podsuwa skuteczne, proste rozwiązania⁸. Czyż bytowanie w izolacji więziennej nie nosi znamion takiego położenia? Uwięzienie (zwłaszcza po raz pierwszy) oznacza przeniesienie człowieka w zupełnie odmienne warunki życia. Osoba pozbawiona wolności musi intensywnie poszukiwać wskazówek odnośnie do swojego postępowania. Uzyskuje je przede wszystkim od współosadzonych, choć źródłem informacji może być również funkcjonariusz Służby Więziennej. Jednakże już w trakcie pobytu w celi przejściowej skazany dowiadyuje się, że „klawisz” to, najdelikatniej mówiąc, przedstawiciel grupy obcej. We wczesnej fazie pobytu w izolacji skazany może obserwować implikacje nieformalnego podziału zbiorowości więziennej. Jeśli w przedstawionych okolicznościach skazany stanie się partnerem interakcji „przyjaznego” manipulatora, to może wyzwolić się u niego tendencja do powierzchownego przetwarzania informacji o otaczającej go rzeczywistości społecznej. Jak podaje Wiesław Łukaszewski, doprowadzenie do płytkiego przetwarzania danych jest jednym z celów manipulujących – wtedy ofiara nie zauważa stosowanych strategii⁹.

Manipulacje skoncentrowane na samoocenie

Manipulacja, jako kategoria wpływu społecznego, doczekała się licznych opracowań, w których odniesiono się do klasyfikacji strategii manipulacji oraz dokonano

.....

⁶ A. Podgórecki, *Zasady socjotechniki*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1966, s. 139–140.

⁷ A. Grzywa, *Manipulacja. Mechanizmy psychologiczne*, „Mad Graf”, Kraśnik 1997, s. 10.

⁸ W. Łukaszewski i in., op. cit., s. 136.

⁹ Ibidem, s. 137.

analizy postępowania manipulacyjnego. Nawet pobieżne przedstawienie wszystkich procedur manipulacyjnych wykracza poza ramy artykułu. Dlatego skupiono się na wybranych metodach manipulacji skoncentrowanych na samoocenie, tj.: opartych na konformizmie i deprecjacji innych, czyli tych strategiach, do których odnoszą się problemy badawcze pracy. Jak powiada Tomasz Witkowski, jesteśmy głęboko motywowani do poszukiwania informacji dotyczących naszej samooceny. Dla wielu ludzi niezwykle ważną rolę posiadają informacje podtrzymujące prywatną samoocenę – skrywane przed innymi – wewnętrzne „lustro”. Podobnie jest z napływającymi sygnałami, które mogą podwyższyć samoocenę. O randze samooceny może również zaświadczać, podejmowanie – w pewnych sytuacjach – działań prowadzących wprost do niepowodzeń (mechanizm autohandicapu). A wszystko po to, aby umożliwić taką deformację informacji (negatywnie świadczących o naszych możliwościach), która w konsekwencji pozwoli utrzymać pozytywną samoocenę¹⁰. Silne dążenie ludzi do utrzymania i podwyższania samooceny stanowi punkt wyjścia oraz dogodny warunki dla postępowania manipulacyjnego. Wydaje się zatem, że natura ludzka może sprzyjać urzeczywistnianiu procedur manipulacyjnych. Badacze zajmujący się zagadnieniem wartościowania samego siebie, akcentują występowanie publicznej i prywatnej samooceny. Publiczna samoocena dotyczy aspektów zachowania obserwowanych przez innych ludzi i przez nich ocenianych. Natomiast prywatna, pozostając niedostępna dla innych, stanowi strukturę narażoną na liczne zniekształcenia, ujawniając skrywane nadzieje oraz złudzenia. U normalnie funkcjonującego człowieka wyróżnione samooceny nie powinny pozostawać od siebie niezależne. Zagrożenie którejkolwiek z nich zazwyczaj implikuje podobny stan drugiej. Nie sposób całkowicie ignorować zaobserwowanych przez innych własnych porażek, które stanowią realne niebezpieczeństwo dla prywatnej części samooceny. Proces porównywania swojego zachowania z oczekiwaniami innych zostaje zapoczątkowany we wczesnym dzieciństwie. Aby zaspokoić oczekiwania rodziców, chcemy być dobrymi dziećmi. W miarę dojrzewania niewspółmiernie wzrastają oczekiwania, zmieniają się wzorce do porównań. Pojawia się refleksja nad własnym zachowaniem. Kształtuje się potrzeba dokonywania oceny własnych możliwości. U normalnych ludzi potrzeba samooceny oraz dążenia do podwyższania własnej wartości nie ulega deprecjacji do ostatnich dni życia. A ponieważ potrzeby trudno jest zaspokoić, jesteśmy stale motywowani do monitorowania otoczenia, w celu poszukiwania sygnałów podtrzymujących prywatną samoocenę, Wykazujemy również wrażliwość na informacje zagrażające naszemu wizerunkowi.

.....

¹⁰ T. Witkowski, *Psychomanipulacje. Jak je rozpoznać i jak sobie z nimi radzić*, Oficyna Wydawnicza UNUS, Wrocław 2000, s. 39–41.

Manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych

Jedną z podstępnych strategii wpływania na myślenie oraz zachowanie ludzi jest deprecjonowanie innych. Okazuje się, że jest także metodą kształtowania własnej samooceny. W sytuacji, kiedy spowodujemy obniżenie wartości innej osoby (eliminując tym samym konkurenta), może nawet nastąpić podwyższenie naszej samooceny (osiągamy sukces). Sposób prosty, pozostający w zakresie możliwości wielu ludzi, niewymagający zbyt dużo trudu, a jakże czasem skuteczny. „Audacter calumniare, semper aliquid haeret” – Śmiało szkaluj, zawsze coś przyłgnie (Bacon)¹¹. Filozof w kształtnej formie ukazał skuteczność nikczemnego postępowania. Odnosząc się do samej procedury, dostrzega się prymitywność formy oraz jej powszechność. Deprecjacja innych może dokonywać się choćby za pośrednictwem wyrażanej opinii. Do obniżenia wartości człowieka przyczyni się także zgadzanie się z kimś, kto wyraża deprecjonujące przekonania. Działanie może przybrać bardziej aktywny charakter – rozpowszechnianie negatywnych, niezgodnych z prawdą informacji. Warunki izolacji więziennej dostarczają przykładów zasygnalizowanych działań. Wydalenie skazanego spośród grypsujących jest wymowną egzemplifikacją degradacji członka grupy. Stwierdzenie, że nastąpiło obniżenie wartości byłego uczestnika podkultury gryperskiej to za mało. Tak naprawdę nastąpiło odczłowieczenie (to już nie „Człowiek”) oraz pozbawienie go wartości przeciwnika (jego zdanie nie liczy się) – to już jest „Frajer”, w rozumieniu grypsujących. Samopodział skazanych na „Ludzi” i „Frajerów” (uczestniczących i nieuczestniczących w podkulturze gryperskiej) może znacząco przyczynić się do zachowań manipulacyjnych więźniów.

Ludzie (w sytuacji konfliktu) dokonują deprecjacji innych według pewnego porządku. Jak podaje Tomasz Witkowski, „deprecjację rozpoczyna podawanie w wątpliwość możliwości intelektualnych. Na tym etapie sprawdzają się określenia takie, jak: «idiota», «głupi» [...]. Potem kwestionujemy zdrowie psychiczne oraz zdolność do normalnego funkcjonowania wśród ludzi. Jeśli i to nie wystarcza, wykluczamy tę osobę ze świata ludzi. Służą temu określenia typu: «matoł», «świnia» i wiele innych. Kolejnym etapem obniżenia wartości człowieka jest przeniesienie go ze świata istot żywych do «przyrody nieożywionej». Symbolicznemu przeniesieniu służy przypisanie określeń: «beton», «młot». Aby poniżyć kogoś jeszcze bardziej, podaje się w wątpliwość moralność jego matki oraz sięga po wulgaryzmy. Stadium najwyższe to rzucenie się na przeciwnika lub zmagania na sali sądowej”¹². Wskazanie kolejnych etapów deprecjacji przygotowuje grunt do rozważań o metodach

¹¹ *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, red. Mirosław Bańko, Warszawa 2005, s. 114.

¹² T. Witkowski, op. cit., s. 72.

manipulacji. Rozpocznię od metody ośmieszania, jednak koniecznie trzeba dodać, poglądów, a nie ludzi. Jest ona skuteczna do zwalczania poglądów niezbyt mocno utrwalonych, natomiast nieskuteczna do przełamywania poglądów religijnych¹³. Do tej grupy strategii manipulacyjnych należy zaliczyć metodę zmiany nazw, która polega na zamianie nazwy inną nazwą, tj. taką, która, posiadając w określonej społeczności złe skojarzenia, wywołuje silne emocje. Na przykład, będąc niechętnym komunistom, można używać określenia czerwoni. Metoda skuteczna wobec ludzi raczej nieskomplikowanych, obecnie mniej popularna niż niegdyś¹⁴. Natomiast istota metody negatywnych grup odniesienia sprowadza się do wpływania na innych, dążąc do wzbudzania oraz utrwalania negatywnej postawy wobec grupy bądź ludzi o innych poglądach¹⁵. Do tej grupy strategii można również zaliczyć metodę stereotypów, której sens sprowadza się do wytworzenia negatywnego stereotypu, np. pewnej społeczności (będącej celem agresji), a następnie częstym stosowaniu tak wykreowanego stereotypu¹⁶. Zapewne, powyższe wyliczenie nie jest kompletne, zwłaszcza że zazwyczaj nie spotykamy się z „czystymi metodami” lecz strategiami wykorzystującymi elementy różnych metod. Zastanawia, z czego jeszcze może wynikać rozpowszechniona gotowość przedstawiania deprecjonujących poglądów. Po części, przypuszczalnie, chęć zgadzania się z rozmówcą może sprawić, że dajemy „wpuścić się” w deprecjację innych. W jakimś stopniu obawa przed wyrażeniem odmiennego zdania może również skłaniać do takiego zachowania. Jakże często możemy nie zdawać sobie sprawy, że skłonienie nas do deprecjonowania innych lub zgadzania się z przynoszącymi ujmę osądami jest skrytym działaniem manipulatora, mającym na celu sprawdzenie choćby naszej gotowości do nieuzasadnionej krytyki innych ludzi.

Manipulacje odwołujące się do konformizmu

Do metod skoncentrowanych na samoocenie zalicza się także procedury wykorzystujące implikacje konformizmu. To, że jesteśmy konformistami nie ulega wątpliwości. Przekonują o tym wyniki badań psychologów oraz osobiste doświadczenia większości ludzi. Cenimy sobie przynależność do własnej grupy, natomiast odrzucenie przez nią odbieramy jako zagrożenie dla naszej samooceny. Nie jest nam obojętne uznanie ze strony innych. Chętnie przebywamy w otoczeniu podobnych do nas osób, i im też bardziej ulegamy. Podobieństwo jest dobrym predykatorem poprawnych relacji międzyludzkich. Aby znaleźć uznanie grupy odniesienia, jesteśmy skłonni do wielu wyrzeczeń. Zwłaszcza jeśli wejście w skład grupy wy-

¹³ Por. M. Choukas, *Propaganda Comes of Age*, Washington 1965, s. 257.

¹⁴ Por. T. Pszczołowski, *Umiejętność przekonywania i dyskusji*, Warszawa 1964.

¹⁵ Por. T. Kotarbiński, *Medytacje o życiu godziwym*, Warszawa 1966, s. 142–143.

¹⁶ J. Rudniański, *Homo cogitans*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1981.

magało sporo trudu. W początkowym okresie przynależności do grupy godzimy się nawet na zwiększoną kontrolę naszego zachowania. Powyższe atrybuty mogą sprawiać, że tendencje konformistyczne, często zostają wykorzystywane do ograniczania swobodnego myślenia, i dalej, wywołania oczekiwanego zachowania. Jednak nie zawsze odwoływanie się do konformizmu jest skuteczne. Prezentowanie konformistycznych postaw przez osoby o wyższym statusie, a więc przez te, które mogą sobie pozwolić na niezależne postawy, wzbudzając podejrzenia, nie gwarantuje powodzenia. Inaczej jest, kiedy sprytny manipulujący ma zbliżony status – nie wzbudzając podejrzeń, że realizuje ukryty cel, może skutecznie zakłócać możliwość niezależnego myślenia i nieskrępowanego wyboru¹⁷. Na przykład, manipulator, którego celem byłoby doprowadzenie do zjednania sobie sympatii kogoś, o zbliżonym statusie, może zafałszować relację. Jak to uczyni? Chociażby zgadzając się w ważnych kwestiach, natomiast w sprawach drugorzędnych pozwalając sobie na odmienne poglądy. Procedura zyska na skuteczności, kiedy elementy zachowania zaświadczające o konformistycznej postawie zostaną odroczone (przedstawione po pewnym czasie, najlepiej w trakcie „zupełnie przypadkowej” rozmowy). Powodzeniu manipulatora sprzyjają wtedy różnice zdań dotyczące zagadnień mniejszej wagi. Sposób bardziej wyrafinowany niż mogłoby się pierwotnie wydawać – wykorzystuje także emocje. W takich okolicznościach możemy wytworzyć sobie błędny sąd, że to właśnie my mamy wpływ na manipulatora – przecież nie od razu zmienił zadanie. W rzeczywistości jest zupełnie inaczej – on wywarł wpływ na nas. To my zmieniliśmy postawę wobec manipulującego¹⁸. Jednak zdecydowanie częściej – uległość powodowana konformistycznymi postawami – to uległość implikowana potrzebą akceptacji oraz obawą odrzucenia. Prozaiczne motywy ludzkiego zachowania jakże często czynią nas łatwymi ofiarami procedur manipulacyjnych. Do metod odwołujących się do następstw konformizmu należy zakwalifikować metodę zdania większości. Jej istota sprowadza się do ekspozycji przez manipulatora faktu, że tak jak on myślą (uważają) wszyscy. Często propagowany pogląd niewiele ma wspólnego z prawdą, i zazwyczaj pozostaje przekonaniem nieuzasadnionym. Odbiorców komunikatu ma przekonywać jego rzekoma powszechność. Metoda raczej mało skuteczna do wpływania na ludzi krytycznie analizujących napływające informacje. Może natomiast sprawdzać się w przypadku osób, które charakteryzuje lenistwo umysłowe i brak nawyku samodzielnie myślenia¹⁹. Często silnym motywem powodującym uległość oddziaływaniom odwołującym się do konformizmu jest lęk przed odrzuceniem. Ryzyko uzyskania statusu odszczepieńca oraz konieczność pozostawania na uboczu, nie służąc samoocenie, może silnie generować uległość. Do zakłócenia swobody myślenia, sprawny manipulujący może wykorzystać następstwa tzw. konformizmu

¹⁷ T. Witkowski, op. cit., s. 45.

¹⁸ Ibidem, s. 47.

¹⁹ J. Rudniański, op. cit., s. 122–136.

normatywnego. Uporczywe przedstawianie jakiegoś poglądu, nawet nieprawdziwego, przez kolejne osoby, może sprawić, że człowiek poddawany manipulacji, w obawie przed odrzuceniem, także przedstawia pogląd konformistyczny. Klasyczny eksperyment Solomona Ascha w sposób jednoznaczny ukazuje prawidłowość konformizmu normatywnego. Większość ludzi nie chce popełniać błędów, mylenie się nie służy pozytywnemu postrzeganiu nas przez innych, tym samym nie przysłuży się prywatnej samoocenie. Ponadto pomyłka może sporo kosztować. Dlatego w sytuacji, kiedy mamy wątpliwości jak postąpić, jesteśmy zdeterminowani do intensywnego poszukiwania wskazówek w zachowaniu innych ludzi. Tę prawidłowość z powodzeniem wykorzystują osoby manipulujące. Wystarczy przecież, że w otoczeniu osoby, na którą chcą wpłynąć, znajdą się ludzie, którzy w jakiś sposób sugerują oczekiwane (przez manipulatora) zachowanie. W takich i podobnych sytuacjach ujawnia się tak zwany konformizm informacyjny. Właściwość ujawniającą się w korzystaniu ze wskazówek możliwych do odczytania z zachowania innych ludzi została ujęta w postaci reguły społecznego dowodu słuszności i opisana przez Roberta Cialdiniego²⁰.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że słowo manipulacja, w odniesieniu do relacji społecznych posiada zdecydowanie pejoratywny charakter. Negatywna natura oddziaływań manipulacyjnych oraz ewentualne skutki nadmiernej podatności na manipulacje skłaniają do poznania różnych aspektów manipulowania człowiekiem, zwłaszcza kiedy możliwości jego obrony zostają ograniczone. Celem głównym pracy jest próba rozpoznania wybranych aspektów podatności na manipulacje osób pozbawionych wolności – a więc na takie oddziaływania pewnych więźniów lub grup więźniów, które mogą prowadzić do ograniczenia swobody myślenia lub zachowania innych więźniów. W takim ujęciu, badanie podatności skazanych na manipulacje jest celowe w związku z powszechnie uznawanym poglądem, że należy dążyć do ograniczenia negatywnych wpływów w obrębie społeczności osób pozbawionych wolności. Problemy badawcze odnoszą się do uległości powodowanej strategiami manipulacyjnymi skoncentrowanymi na samoocenie, mianowicie: odwołującymi się do konformizmu oraz skoncentrowanymi na deprecjacji innych. Ponieważ w więzieniu czas pobytu w izolacji zdaje się odgrywać kluczową rolę dla skazanego (choć nie tylko dla skazanego, dla administracji jest jednym z czynników wyznaczających podejmowane wobec skazanego oddziaływania), zainteresowało mnie, czy istnieje zależność między czasem pobytu skazanego w izolacji więziennej a podatnością na manipulacje. Osobami badanymi byli dorośli skazani nieuczestniczący w podkulturze grypserkiej, tj. więźniowie, którzy, moim zdaniem, mogą być szczególnie podatni na działania manipulacyjne.

.....

²⁰ R.B. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, GWP, Gdańsk 2001, s. 110–150.

Założenia metodologiczne badań własnych

Celem badań była próba odpowiedzi na pytanie: Czy istnieje związek między czasem izolacji więziennej a podatnością skazanych na manipulacje? Analiza podatności na manipulacje została przeprowadzona w zakresie podatności na manipulacje odwołujące się do konformizmu oraz skoncentrowane na deprecjacji innych. Cel badawczy stanowił o postawieniu problemów badawczych:

1. Czy istnieje związek między czasem izolacji więziennej skazanych pierwszy raz a podatnością na manipulacje odwołujące się do konformizmu?
2. Czy istnieje związek między czasem izolacji więziennej skazanych kolejny raz a podatnością na manipulacje odwołujące się do konformizmu?
3. Czy istnieje związek między czasem izolacji więziennej skazanych pierwszy raz a podatnością na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych?
4. Czy istnieje związek między czasem izolacji więziennej skazanych kolejny raz a podatnością na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych?

Sformułowano następujące hipotezy statystyczne:

H1: Czas pobytu w izolacji więziennej skazanych pierwszy raz nie będzie pozostawał w związku z podatnością na manipulacje odwołujące się do konformizmu.

H2: Czas pobytu w izolacji więziennej skazanych kolejny raz będzie pozostawał w związku z podatnością na manipulacje odwołujące się do konformizmu.

H3: Czas pobytu w izolacji więziennej skazanych pierwszy raz będzie pozostawał w związku z podatnością na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych.

H4: Czas pobytu w izolacji więziennej skazanych kolejny raz nie będzie pozostawał w związku z podatnością na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych.

Uczestnikami badania było 203 skazanych dorosłych mężczyzn nieuczestniczących w podkulturze grypserkiej. Pięćdziesiąt siedem procent badanych stanowili skazani przebywający pierwszy raz w izolacji więziennej, pozostali to przebywający w niej kolejny raz (43%). Średnia wieku skazanych przebywających pierwszy raz w izolacji – 34 lata, zaś średnia wieku przebywających kolejny raz – 35 lat i 7 miesięcy. Średnia czasu pobytu w izolacji skazanych pierwszy raz to 16,5 miesiąca, natomiast przebywających po raz kolejny nieznacznie przekracza 11 miesięcy. Badanie zostało zrealizowane w Zakładzie Karnym w Pińczowie (zakład typu zamkniętego) w 2012 roku.

Analiza podatności na manipulacje została przeprowadzona w zakresie podatności na manipulacje odwołujące się do konformizmu oraz skoncentrowane na deprecjacji innych. W badaniu zostały przyjęte następujące zmienne:

Zmienna niezależna: rozmiar osobistych doświadczeń związanych z pobyt w izolacji więziennej. Przyjęto, że pierwszy pobyt w zakładzie karnym jest wskaź-

nikiem braku osobistych doświadczeń, natomiast kolejny pobyt w więzieniu przemawia za posiadaniem doświadczeń związanych z pobylem w warunkach izolacji więziennej.

Zmienna zależna: podatność na manipulacje została rozbita na dwa szczegółowe wymiary, tj. podatność na manipulacje odwołujące się do konformizmu oraz manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych.

Wskaźnikiem podatności na manipulacje odwołujące się do konformizmu były odpowiedzi na pytania dotyczące ulegania manipulacji powodowanej metodami: autorytarnego świadectwa, zdania większości, wzajemności wobec grupy własnej, zaangażowania i konsekwencji wobec grupy własnej, lubienia, autorytetu. Odpowiedzi na pytania odnoszące się do ulegania powodowanego metodami: ośmieszania, negatywnych grup odniesienia oraz stereotypów stanowiło wskaźnik podatności na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych.

W celu udzielenia odpowiedzi na sformułowane problemy badawcze i zweryfikowania hipotez badawczych przyjęto metodę sondażu diagnostycznego oraz metodę analizy statystyczno-porównawczej. Odpowiednio do przyjętej metody zastosowano następujące techniki badawcze: technikę ankiety, technikę analizy dokumentów, technikę wywiadu. Za narzędzie badawcze posłużyła autorska Ankieta Podatności na Manipulacje, która składa się z 16 pytań. Odpowiedzi dokonuje się zaznaczając odpowiedni punkt na 5-stopniowej skali umiejscowionej pod każdym pytaniem. Krańce skali oznaczają odpowiednio: 1 – zdecydowanie nie, 5 – zdecydowanie tak. Ankieta zawiera pulę pięciu pozycji upodobnionych do pytań skal weryfikacyjnych z inwentarzy osobowości, głównie skali „kłamstwa” (KŁ) z MPI Eysencka²¹. Do analizy statystycznej wykorzystano test Kołmogorowa–Smirnowa. Przewidywano, że wraz z czasem izolacji więziennej skazanych pierwszy raz będzie wzrastać ich podatność na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych. A także, że wraz z czasem izolacji skazanych kolejny raz będzie zmniejszać się ich podatność na manipulacje odwołujące się do konformizmu.

Procedura

Na wstępie, każdemu skazanemu przedstawiono motyw badania: „Poznanie przekonań skazanych na temat relacji społecznych w więzieniu”. Z powodu negatywnego odbioru pojęcia manipulacja, instrukcja maskowała rzeczywisty cel badania – badanie podatności skazanych na manipulacje. Aby uzyskać próbę reprezentatywną dla populacji skazanych przebywających w Zakładzie Karnym w Pińczowie, zastosowano losowy dobór skazanych. Udział więźniów w badaniu

.....

²¹ M. Chojnowski M., *Opracowanie polskiej adaptacji „Inwentarza osobowości” H.J. Eysencka (Maudsley Personality Inventory)*, „Biul. Psychometr.” 1968, 2, s. 51–95; R.Ł. Drwał, *Osobowość wychowanków zakładów poprawczych*, Ossolineum, Wrocław 1981, s. 144–145.

był dobrowolny. Po uzyskaniu zgody skazanego na badanie, przeprowadzono instruktaż odnośnie do udzielania odpowiedzi na ankietowe pytania. Podkreślono potrzebę zastanowienia się nad udzielanymi odpowiedziami. Informowano osadzonych, że mogą na każdym etapie zrezygnować z uczestnictwa w badaniu. Badanie zostało zrealizowane w świetlicy oddziału mieszkalnego, w której w trakcie badania przebywał tylko jeden skazany. Starano się zadbać o odpowiednią jakość kontaktu badacz-badany. W przypadku wątpliwości odpowiadano na pytania skazanych. Badanie trwało około 30 minut. Autor osobiście odbierał ankiety od skazanych. Po zakończeniu badania przeprowadzano krótką rozmowę ze skazanym, w trakcie której sprawdzano m.in., czy osoba badana udzieliła odpowiedzi na wszystkie pytania. Następnie analizowano dokumentację osobopoznawczą pod kątem uzyskania informacji niezbędnych do analizy statystycznej (ze względu na nieufność skazanych zrezygnowano z umieszczenia w ankiecie pytań dotyczących osoby samego skazanego). Całość uzupełniał wywiad z kompetentnymi funkcjonariuszami, którzy pełnili służbę we właściwym oddziale mieszkalnym. Odrzucono materiał badawczy uzyskany w wyniku badania 20 skazanych ze względu na ujawnioną tendencję do przedstawiania się w nadmiernie korzystny sposób (wysoki wynik w skali KŁ).

Wyniki badań własnych

Wyniki badań wskazują na brak związku korelacyjnego między czasem pobytu a podatnością na manipulacje odwołujące się do konformizmu. Oznacza to, iż obie zmienne są od siebie niezależne. Pierwszy pobyt w izolacji może generować znaczące uzależnienie od ocen innych. Deficyt informacyjny, brak doświadczeń odnośnie kształtowania relacji w obcym środowisku oraz poczucie zagrożenia może szczególnie uwrażliwiać na opinie uzewnętrzniane przez innych.

Tabela 1. Czas izolacji więziennej skazanych pierwszy raz a podatność na manipulacje odwołujące się do konformizmu

Zastosowany test	Liczebność	α	df	Wartość	Wnioski
Kołmogorowa-Smirnowa	116	x	2	D -72	brak zależności
Chi-kwadrat	116	x	2	0,55	brak zależności

Źródło: obliczenia własne.

Samoocena może ulec obniżeniu w związku z przymusem przebywania w niewyszukanym środowisku oraz poczuciem odrzucenia. Dążąc do ustabilizowania prywatnej samooceny, nie sposób pominąć publicznego sposobu wartościowania osiągnięć. Oczekiwanie pozytywnych informacji zwrotnych, w sposób względnie stały, może uzależniać skazanego od ocen współwięźniów.

Wyniki badań wskazują na występowanie związku korelacyjnego między czasem pobytu skazanych kolejny raz a ich podatnością na manipulacje odwołujące się do konformizmu. Oznacza to, że badane zmienne, czas pobytu w izolacji więziennej i podatność na manipulacje odwołujące się do konformizmu, nie są od siebie niezależne.

Rezultat badawczy zdaje się wskazywać, że im dłuższy czas pobytu w izolacji skazanych kolejny raz, tym mniejsza uległość tych skazanych na manipulacje odwołujące się do konformizmu. Wydłużający się pobyt w izolacji więziennej wzbogaca doświadczenia skazanych. Pozbawia złudzeń o solidarności grupowej, bezinteresownej pomocy. Skazany uczy się, jak funkcjonować w więzieniu. Maksymalizacja interesu własnego, unikanie sytuacji narażających na konflikt ze społecznością więzienną, to podstawowe zasady. Ich przestrzeganie w znacznym stopniu umożliwia utrzymanie prywatnej samooceny.

Tabela 2. Czas izolacji więziennej skazanych kolejny raz a podatność na manipulacje odwołujące się do konformizmu

Zastosowany test	Liczebność	α	df	Wartość	Wnioski
Kołmogorowa-Smirnowa	87	0,1	2	D -268	zależność
Chi-kwadrat	87	0,1	2	5,89	zależność

Źródło: obliczenia własne.

Wyniki badań wskazują na występowanie związku korelacyjnego między czasem pobytu w izolacji skazanych pierwszy raz a podatnością na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych. Oznacza to, że obie zmienne, czas pobytu w izolacji więziennej oraz podatność na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych, nie pozostają wobec siebie niezależne. Można zatem przypuszczać o występowaniu związku między tymi zmiennymi. Dłuższy czas pobytu skazanych pierwszy raz wiąże się z większą podatnością tych osadzonych na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych. Czyżby ujawniony związek był wyrazem przesunięcia uwagi w kierunku negatywizmu? Poczucie zagrożenia, ujawniające się zwłaszcza w trakcie pierwszego pobytu w izolacji, może przenosić uwagę skazanego z aspektów pozytywnych na te negatywne – potencjalnie niebezpieczne. Skupianie się na zjawiskach negatywnych (zagrożających) może być wykorzystywane przez manipulujących. Deprecjacja innych jest działalnością manipulującego, która jest skoncentrowana na czymś negatywnym. Jest więc działaniem ulokowanym w obszarze, w którym skupia się uwaga człowieka, któremu brak poczucia bezpieczeństwa.

Tabela 3. Czas izolacji więziennej skazanych pierwszy raz a podatność na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych

Zastosowany test	Liczebność	α	df	Wartość	Wnioski
Kołmogorowa–Smirnowa	116	0,10	2	D 261	zależność
Chi-kwadrat	116	0,05	2	6,59	zależność

Źródło: obliczenia własne.

Wyniki badań wskazują na brak związku korelacyjnego między czasem pobytu skazanych przebywających kolejny raz w izolacji a ich podatnością na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych. Oznacza to, że rozpatrywane zmienne pozostają od siebie niezależne. Dla wielu skazanych wydłużający się czas izolacji więziennej oznacza coraz lepsze przystosowanie do panujących warunków. Przekonanie, że lepiej nie wtrącać się w nieswoje sprawy, czyli także, nie przeciwstawiać się deprecjacji innych, może być wynikiem wczesnych obserwacji. Upływ czasu zdaje się niewiele zmieniać w tej kwestii, utwierdzając w przekonaniu, że to bezpieczna strategia. Unikanie zagrożeń dla siebie, tym samym dla prywatnej samooceny, może wyrażać troskę o jej ważny składnik – społeczną ocenę. Zgadzenie się z deprecjacją innych, realizowaną w różnej formie, w pewnych sytuacjach popłaca, w innych może być jedynym rozsądnym wyjściem.

Tabela 4. Czas izolacji więziennej skazanych kolejny raz a podatność na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych

Zastosowany test	Liczebność	α	df	Wartość	Wnioski
Kołmogorowa–Smirnowa	87	x	2	D 147	brak zależności
Chi-kwadrat	87	x	2	1,66	brak zależności

Źródło: obliczenia własne.

W końcowej części prezentacji wyników badań podejmiemy próbę odpowiedzi na pytanie: Czy skazani są podatni na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych oraz odwołujące się do konformizmu? Postawienie takiego pytania pozostaje w związku z głównym celem pracy. Aby sprawdzić, czy skazani są podatni na manipulacje, odwołano się do wyników surowych stanowiących o podatności na manipulacje. W związku z tym, że pytań dotyczących badania podatności na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych oraz odwołujące się do konformizmu było 11, to maksymalny wyniki wynosi 55 (11 x 5), natomiast minimalny 11 (11 x 1). Wysoki wynik surowy zdaje się świadczyć o podatności na manipulacje. Przyjęto, że wynik surowy powyżej punktu środkowego może już świadczyć, że skazany wykazuje umiarkowaną podatność na oddziaływania manipulacyjne. Uzyskane wyniki zebrane zostały w tabeli 5.

Tabela 5. Podatność mężczyzn nieuczestniczących w podkulturze grypserskiej na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych oraz odwołujące się do konformizmu

Osoby badane	N	Punkt środkowy	Liczba wyników powyżej punktu środkowego
Skazani pierwszy raz	116	33	93 (80%)
Skazani kolejny raz	87	33	71 (82%)

Źródło: obliczenia własne.

Wyniki badań wskazują, że nie mniej niż 80% badanych skazanych mężczyzn nieuczestniczących w podkulturze grypserskiej wykazywało przynajmniej umiarkowaną podatność na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych oraz odwołujące się do konformizmu.

Wyniki badań ukazują, że wraz z czasem izolacji więziennej skazanych pierwszy raz wzrasta ich podatność na manipulacje skoncentrowane na deprecjacji innych, a także, że wraz z czasem izolacji skazanych kolejny raz zmniejsza się ich podatność na manipulacje odwołujące się do konformizmu. Wyniki badań odnoszą się do badanej próby badawczej, tj., reprezentatywnej dla zbiorowości skazanych Zakładu Karnego w Pińczowie. Biorąc jednak pod uwagę liczebność (N = 203), losowy dobór próby oraz kontrolę zjawiska dysymulacji, mogą stanowić punkt wyjścia do kolejnych badań. Ograniczeniem przeprowadzonych badań jest niewątpliwie próba badawcza pochodząca z jednego zakładu karnego. Sposobem pokonania tego ograniczenia byłoby przeprowadzenie badań w kilku zakładach typu zamkniętego oraz rozszerzenie próby badawczej do wielkości uprawniającej generalizację wyników na populację skazanych przebywających w polskich zakładach karnych. Zaprezentowane badanie jest doniesieniem wstępnym, jednak ze względu na znaczenie manipulacji – jako formy wpływu na człowieka – wartym gruntownego zbadania.

Dlaczego warto rozpoznawać kwestię związku czasu izolacji z podatnością skazanych na manipulacje? Dla skazanych czas zdaje się odgrywać kluczową rolę. Sąd posługuje się czasem izolacji, określając wymiar kary. Administracja zakładu karnego uzależnia oddziaływanie wychowawcze m.in. od wymiaru kary pozbawienia wolności oraz czasu pozostałego do jej końca. Czas bywa „narzędziem”, głównym determinantem podejmowanych oddziaływań. Może pozostawać w związku z zachowaniem skazanego. Jak powiada Douglas Kenrick i in., zachowania człowieka wynikają z ciągłej interakcji między osobą a sytuacją²². Stąd też należy zakładać, że czas izolacji więziennej, jako ważny element kontekstu sytuacyjnego, może pozostawać w związku z zachowaniem. Warto i należy rozpoznawać podatność osób pozbawionych wolności na oddziaływanie manipulacyjne. Byt więzien-

²² D.T. Kenrick, S.L. Neuberg, R.B. Cialdini, *Psychologia społeczna*, GWP, Gdańsk 2002, s. 49–51.

ny rozgrywa się w pewnej strukturze. Ważnym elementem tej struktury są sami skazani. Zważywszy ponadto, że skazany nie może uniknąć kontaktu z więźniami, a szeroko rozumiane wpływy społeczne mogą zakłócać oddziaływania wychowawcze, poszukiwanie związków między czasem izolacji a uleganiem manipulacjom wydaje się być logicznie uzasadnione²³. Poznawanie deterministycznych prawidłowości może dawać impuls do oddziaływania wychowawczego oraz ukierunkowywać ingerencję w społeczny świat więzienia. Przykładem oddziaływania wychowawczego może być uświadomienie skazanemu, że może stać się obiektem manipulacji. Kolejnym etapem, wskazanie sposobów obrony przed manipulacją oraz przekonanie go, że uniknięcie manipulacji pozostaje w zasięgu jego możliwości. Zwieńczeniem oddziaływań byłoby wyposażenie skazanego w kompetencje umożliwiające skuteczną obronę przed manipulacją.

O tym, że oddziałując wychowawczo, należy uwzględniać wielowymiarowość wpływów społecznych, przekonują ustalenia psychologów. Anna Brzezińska, wśród podstawowych założeń działalności wychowawczej wymienia m.in.: „Akceptowanie wielości, różnorodności, złożoności i krzyżowania się wpływów, jakim podlega osoba w toku swego życia, czyli uwzględnienie tego, że stanowi ona element rozbudowanej sieci społecznej i podlega różnym, często sprzecznym ze sobą wpływom wychowawczym, płynącym ze środowisk przyjmujących różne systemy wartości”²⁴.

**Abstract: Time of prison isolation
and vulnerability of prisoners
for manipulations focused on the depreciation of others
and referring to conformity**

This work concerns susceptibility of convicted “non – flashing” men to manipulation concentrated on depreciation of others and connected with conformity. I’ve conducted a research to answer a question: “Is there connection between the time of prison isolation and susceptibility of imprisoned to manipulation?” To test susceptibility to manipulation I used author’s questionnaire (N = 203) imprisoned have been tested, both convicted for the first time and more. According to assumptions susceptibility to manipulation connected with conformity of imprisoned for the first time was rising with the amount of time spent in prison isolation (N = 116). Along with the time spent in prison by those put there for the second time and more susceptibility to manipulation connected with conformity was falling (N = 87).
Key words: susceptibility to manipulation, prison isolation, depreciation of others, conformity.

²³ Z. Nowacki, *Wywieranie wpływu społecznego w warunkach izolacji więziennej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010.

²⁴ A. Brzezińska, *Psychologia wychowania*, [w:] *Psychologia. Podręcznik Akademicki*, t. 3, red. J. Strelau, GWP, Gdańsk 2002, s. 231.

Bibliografia

- [1] Brzezińska A., *Psychologia wychowania*, [w:] *Psychologia. Podręcznik Akademicki*, t. 3, red. J. Strelau, GWP, Gdańsk 2002.
- [2] Choukas M., *Propaganda Comes of Age*, Washington 1965.
- [3] Choynowski M., *Opracowanie polskiej adaptacji „Inwentarza osobowości” H.J. Eysencka (Maudsley Personality Inventory)*, „Biul. Psychometr.” 1968, 2, s. 51–95.
- [4] Cialdini R.B., *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, GWP, Gdańsk 2001,
- [5] Doliński D., *The mystery of the Polish soul. B.W. Johnson’s effect a’rebours*, „European Journal of Social Psychology” 1996, Vol. 26, s. 1001–1005.
- [6] Drwal R.Ł., *Osobowość wychowanków zakładów poprawczych*, Ossolineum, Wrocław 1981.
- [7] Grzywa A., *Manipulacja. Mechanizmy psychologiczne*, „Mad Graf”, Kraśnik 1997.
- [8] Johnson W.B., *Euphoric and depressed mood in normal subjects*, „Character and Personality” 1937, 6, s. 79–98.
- [9] Kenrick D.T., Neuberg S.L., Cialdini R.B., *Psychologia społeczna*, GWP, Gdańsk 2002.
- [10] Kotarbiński T., *Medytacje o życiu godziwym*, Warszawa 1966.
- [11] Łukaszewski W., *Szanse rozwoju osobowości*, Książka i Wiedza, Warszawa 1984.
- [12] Łukaszewski W., Doliński D., Maruszewski T., Ohne R., *Manipulacja*, Smak Słowa, Sopot 2009.
- [13] Nowacki Z., *Wywieranie wpływu społecznego w warunkach izolacji więziennej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010.
- [14] Podgórecki A., *Zasady socjotechniki*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1966.
- [15] Pszczołowski T., *Umiejętność przekonywania i dyskusji*, Warszawa 1964.
- [16] Rudniański J., *Homo cogitans*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1981.
- [17] Szulczewski M., *Informacja i współdziałanie*, Książka i Wiedza, Warszawa 1982.
- [18] *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, red. Mirosław Bańko, Warszawa 2005.
- [19] Witkowski T., *Psychomanipulacje. Jak je rozpoznać i jak sobie z nimi radzić*, Oficyna Wydawnicza UNUS, Wrocław 2000.
- [20] Wróbel A., *Wychowanie a manipulacja*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2006.
- [21] Zwoliński A., *Anatomia sekty*, „Gotów”, Kraków 1996.